

Dorota Sobocińska

"Człowiek wobec losu", Hanna
Buczyńska-Garewicz, Kraków 2010 :
[recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 48/2, 234-238

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ty Soboru Watykańskiego II, inne dokumenty Kościoła powszechnego, dokumenty Stolicy Apostolskiej, dokumenty Kościoła w Polsce, liczne dokumenty nauczania papieskiego i innych papieży oraz dokumenty nauczania pisarzy kościelnych. Literatura przedmiotu obejmuje liczne i znane dzieła zarówno z literatury polskiej jak i obcej. Z racji specyfiki poruszanego tematu wychowania, które może być rozważane w świetle wielu dziedzin naukowych, Autor odwołuje się do dzieł nie tylko teologicznych, ale i do prac spoza dziedziny teologii. Dobór dzieł jest umiejętnie dokonany i na pewno nie jest przypadkowy, gdyż zakres badań i poszukiwań w tej dziedzinie jest Autorowi doskonale znany. Autor przez długi czas prowadził prace badawcze w tym zakresie.

Słusznie Autor stwierdza, że zasady pedagogiczne w perspektywie Kościoła Chrystusowego pozostają zawsze niezmiennie w swojej treści, ale wymagają nieustannego wysiłku ich dostosowania do historycznych uwarunkowań życia człowieka (s. 35). Książka jest cenną próbą podjęcia tego wysiłku w dziele troski Kościoła o skuteczność i owocność chrześcijańskiego wychowania. Dokonuje trafnych ocen bieżącej sytuacji, ukazuje wiele ważnych i ciekawych spostrzeżeń wychowawczych, stawia pytania w trosce o przyszłość, formułuje wyzwania i zarysowuje kierunki dalszych poszukiwań. Postaje życzyć, aby dokonana praca i refleksja zostały właściwie docenione i jak najowocniej wykorzystane zarówno w refleksji i w praktyce wychowawczej Kościoła.

ks. Wojciech Osiał

Hanna B u c z y ń s k a - G a r e w i c z , *Człowiek wobec losu*, Kraków, Universitas 2010, ss. 329.

Niepokojąca współczesnych destabilizacja czy raczej destrukcja podstaw metafizycznych owocuje niejednokrotnie tendencjami zmierzającymi w dwóch kierunkach. Z jednej strony próbuje się przyjąć postawę filozoficzno-kulturowej kompensacji, poprzez próbę powrotów do źródeł wartości i tradycji. Z drugiej zaś, króluje postawa zerwania z metafizyką jako wyrazem ponowoczesnego zmagania się z – wyra-

zonym przez Gianniego Vattimo – „osłabieniem bycia” (G.Vattimo, 1985). Doświadczana jednak rzeczywistość ma charakter hybrydowy a jej dynamikę wyznacza ciągle oscylowanie podmiotu między sferą sacrum i profanum świata doczesnego. I choć ponowoczesność przyzwyczała nas do myślenia w kategoriach heideggerowskiego *Verwindung* (przebolenia rzeczywistości), to trudno we współczesnym dyskursie antropologicznym pominąć religijne wymiary i aspekty podstawowych pojęć konstytuujących człowieka. Wymiary te zyskały bowiem duże znaczenie na gruncie nie tylko filozofii hermeneutycznej, by przywołać choćby Paula Ricoeura, ale także we współczesnej dyskusji na temat kondycji i miejsca człowieka ponowoczesnego, w który wpisuje się recenzowana pozycja.

Punktem wyjścia dla autorki stał się nie sam los czy opatrność, które to pojęcia używane są zamiennie lub przynajmniej w wielu miejscach o niejednoznacznej konotacji (s. 20-22), ale rozum człowieka, który skazuje ludzkość na nieustanną walkę z tym co nieuchronne, tajemnicze i nieznanne a jednocześnie może być uznane za *arcyludzkie* (s.125-137). Tematem przewodnim jest jedność w zmienności pojęcia losu. Autorka poprzez wybrane nieprzypadkowo przykłady chce ukazać historię problematyczności pojęcia jako nie jedyną możliwą narrację, ale jedną z możliwych interpretacji. Podała bowiem analizie przesłanki mniemań o losie oraz to, do jakich konkluzji mogą one zaprowadzić. Należy także podkreślić, iż profesor Buczyńska-Garewicz jasno zaznacza we wstępie, że celowo nie definiuje sensu losu, albowiem *rozumieć, to nie zaczynać od nowa, ale umieć się włączyć w już istniejący ciąg* (s. 12).

Początkowym momentem historycznym swej interpretacji autorka czyni epokę Oświecenia jako przełom w zachodnim myśleniu o człowieku, losie i wolności, które to na trwałe weszło do tradycji europejskiej. Wolterowski Kandyd czy Kubuś Fatalista Diderot’a stają się narzędziem w rękach filozofa, by ukazać żart, parodię, drwinę i śmiech jako argument w filozoficznym dyskursie tamtej epoki nad zniewoleniem umysłu przez wiarę w przeznaczenie ciężące nad światem i człowiekiem. Przytaczając w dalszej części polemikę Woltera z Leibnizem, Buczyńska-Garewicz dokonuje próby konfrontacji losu

z pojęciem Opatrzności jako próby wyjaśnienia ówczesnej obecności zła w „doskonałym dziele stworzenia” (25-73).

Strukturę książki można zarysować w postaci triady zagadnień, a mianowicie od przedstawienia losu w rozumieniu tego, co nieuchronne (s. 23-76), przez postawienie pytania o jego problematyczność ustami Nietzschego, Schopenhauera i Emersona (s. 108-239), po internalizację pojęcia, gdzie problematyczny staje się już nie los, ale sam człowiek, co zobrazowane zostaje lekturą R. Musil'a *Człowiek bez właściwości* (s. 249-303).

Pierwsza część prezentowanej książki wydaje się być szczególnie aktualna wobec pytań zadawanych współcześnie. Albowiem przytoczone na początku heideggerowskie pojęcie *Verwindung*, a wielorako dziś interpretowane, zakłada rezygnację z metafizyki połączoną z akceptacją niemożności jej uniknięcia, niczym przebolenie i zgoda zarazem. Poprzez *Verwindung* Heidegger czy Vattimo wyrażają nową interpretację tego, co Buczyńska-Garewicz pragnie dokonać poprzez swych bohaterów, a mianowicie stawiają oni pytanie o miejsce i rolę ludzkiego rozumu wobec zastanej rzeczywistości. Jak i na ile człowiek jest w stanie odczytać swoje powołanie i przeznaczenie wobec walki w *obronie prawdy przed złudzeniem*, nie tylko o sobie samym? (s. 73) Czy to wystarczy, by człowiek, jako źródło i miejsce losu odpowiedział w czym tkwi sens?

Na te pytania autorka stara się udzielić odpowiedzi posługując się przykładami filozoficznej refleksji podnoszącej problematykę i główne etapy kształtowania się zachodniego myślenia na temat zaproponowanego zagadnienia. Od refutacji pojęcia losu jako przeznaczenia, wobec którego człowiek był bezsilny, przez triumf rozumu instrumentalnego po internalizację losu jako wyraz ponowoczesnego końca refleksji nad przeznaczeniem. Jak podkreśla, pierwsza koncepcja jest charakterystyczna dla myślenia wyłącznie krytycznego, które nie prowadzi do zrozumienia dziejów życia, lecz do zaprzeczenia określonej ich interpretacji. Koncepcja odrzucenia losu transcendentnego przechodzi w „teorię przypadku”, który rządzi życiem i człowiekiem. A zatem – jak ukazuje autorka – refleksja nad losem przechodzi z dziedziny wiary w dziedzinę rozumu, gdzie pojawia się kult jednostki i rozumu instru-

mentalnego, który odmawia miejsca na możliwość i paradoksalność Opatrzności jako świadectwa tajemnicy w życiu człowieka. W tej części swych rozważań Buczyńska-Garewicz dzieli niestety oświeceniowy pogląd na temat opatrznosci jako mitu, gdyż nie próbuje przekonać czytelnika o dezaktualizacji owych poglądów w czasach współczesnych. Zdaje się to odzwierciedlać godną uwagi wstrzemięźliwość nowożytnej filozofii do metafizycznego wymiaru ludzkiej egzystencji. Nie oznacza to jednak, iż tematyka religijnego wymiaru pytania o los zostaje pominięta we współczesnej filozofii, czego przykładem niech będzie esej Gianniego Vattimo *Historia Zbawienia, historia interpretacji*. Brak owego dopowiedzenia wydaje się być znaczący, albowiem już we wstępie autorka zastrzega sobie wybrany obszar historyczny, jako znaczący dla współczesnych refleksji nad losem.

Trzecią proponowaną teorią jest zjawisko internalizacji losu. Wydaje się, iż jest to teza znajdująca szerokie zastosowanie w ponowoczesnej myśli filozoficzno-antropologicznej, gdzie wiedza o człowieku skupia się wokół vattimowskiej interpretacji filozofii Heideggera, wyrażonej w jego *pensiero debole*.

Hanna Buczyńska-Garewicz nie pozostaje w swych wnioskach wolna od ponowoczesnych wpływów *myśli słabej*, albowiem kończy swoją książkę wnioskiem, iż człowiek ponowoczesny jest człowiekiem bez losu, a historia nowoczesnego myślenia może być rozumiana wręcz jako pożegnanie z problematyką losu. Wnioski kończące refleksję pozostawiają jednak pewien niedosyt wobec zaproponowanej tematyki, gdyż pominięta została odpowiedź na pytanie o związek współczesnego myślenia na temat losu z pojęciem Opatrzności. Tej, która w myśli chrześcijańskiej ma charakter woluntarystyczny i jest wewnętrznym usensownieniem wszystkich zdarzeń składających się na linię czasu w jego linearnym wyobrażeniu. (A. Podsiad, *Słownik terminów filozoficznych*, Warszawa 2000).

Pytanie o ów związek nie jest bez znaczenia w zaproponowanym dyskursie, gdyż pozostawia miejsce na zaproponowane zresztą przez samą autorkę książki trzy pojęcia: tożsamość, historię i interpretację. Nowożytność ukształtowała definicje tych pojęć przede wszystkim poprzez wieloznaczność odniesień, i co może szczególnie istotne i intere-

sujące, uczyniła z tego podstawę współczesnego dyskursu. Fakt ten nie zwalnia jednak z poszukiwań sposobów na wyjaśnienie i dopełnienie przyjętych pojęć. Albowiem interesującym uzupełnieniem zagadnienia człowieka wobec losu z perspektywy jego schyłku, jest spojrzenie z zewnątrz, którym wydaje się być płaszczyzna teologiczna, religijna czy łącząca je obie teologia narracyjna. I choć pojęcia losu, Opatrzności, jak i samej ponowoczesności, w której przyszło nam żyć, są wieloznaczne, właśnie dzięki swej wielopłaszczyznowej możliwości interpretacji nie pozwalają na spokojny sen w wydaniu Kubusia Fatalisty lecz ciągle poszukiwania między tożsamością a obrazem, między narracją a sztuką i w końcu między esejem a symulakrem.

Książka Hanny Buczyńskiej-Garewicz zasługuje na uwagę przede wszystkim ze względu na podjęty temat, choć nie pozostaje wolna od wpływu współczesnej teorii metafizycznego schyłku. Dzieli bowiem słabości współczesnego pisarstwa uwikłanego w myśl słabą. Wydaje się zatem, iż tematyka Opatrzności, jakiej poświęcony został bieżący numer *Studia Theologica Varsaviensia*, pozostaje niezbędnym i aktualnym zagadnieniem współczesnej myśli antropologicznej.

Dorota Sobocińska

Bogumił Gacka, *Znaczenie osoby w teologii Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Warszawa, Wydawnictwo UKSW 2010, ss. 421.

W gruncie rzeczy cała działalność badawcza oraz pisarska tego Autora poświęcona jest zgłębianiu chrześcijańskiego personalizmu. Wystarczy na przykład wystukać w internecie hasło „personalizm amerykański”, żeby natychmiast się zorientować, że u nas w Polsce w zakresie tego tematu Gacka jest autorytetem bezdyskusyjnie pierwszorzędny.

Ale bo też poświęcił amerykańskiemu personalizmowi nie tylko swoją rozprawę habilitacyjną, ale również kilka innych książek, w tym również wydanych po angielsku (zwłaszcza *American Personalism*, Lublin: Oficyna Wydawnicza „Czas” 1995 – nie jestem Amerykaninem,